

Tokijski Uniwersytet Medyczny od lat „korygował” wyniki egzaminów wstępnych tak, by odsetek kobiet studiujących na kierunku lekarskim nie przekroczył 30 procent.

Dyskryminacja kobiet przez Tokijski Uniwersytet Medyczny (東京医科大学) wyszła na jaw w toku śledztwa w innej, choć też związanej z rekrutacją sprawie. Dotyczyła ona korupcji – w zamian za obietnicę rządowych dotacji, uczelnia przyjęła – pomimo słabego wyniku egzaminu wstępnego – syna wysokiej ranki urzędnika Ministerstwa Edukacji.

Wynikami egzaminów wstępnych manipulowano w następujący sposób: wszystkim kandydatom odejmowano 20 proc. zdobytych punktów a następnie:

- dodawano 20 punktów mężczyznom, którzy zdawali po raz pierwszy, drugi lub trzeci,
- dodawano 10 punktów mężczyznom, którzy próbowali dostać się na medycynę po raz czwarty,
- nie dodawano punktów mężczyznom, którzy wcześniej oblali egzamin co najmniej cztery razy,
- nie dodawano punktów kobietom, niezależnie od tego, który raz przystępowały do egzaminu.

Kobiety często zostają matkami i rezygnują z kariery medycznej. Pogłębia to niedobór lekarzy w szpitalach – tak szefowie uczelni wyjaśnili motywy swoich działań.

Proceder trwał od wielu lat, co najmniej od 2006 roku.

Władze uczelni przyznały się do winy i publicznie dokonały aktu przeprosin (można to obejrzeć tutaj). Wszystko wskazuje jednak na to, że to dopiero początek wielkiego skandalu, który może objąć cały Kraj Kwitnącej Wiśni.

Średni odsetek kobiet wśród czynnych zawodowo lekarzy wynosi w krajach OECD 46,5 proc. W Japonii – zaledwie 20,3 procent. Od ponad 20 lat panie stanowią tam ok. 30 proc. świeżo upieczonych lekarzy kolejnych roczników. Może to sugerować, że manipulowanie wynikami egzaminów odbywało się także w innych japońskich uczelniach medycznych i to znacznie dłużej niż od 2006 roku. Minister edukacji Yoshimasa Hayashi zapowiedział kontrole we wszystkich szkołach medycznych pod kątem ewentualnych nieprawidłowości w procedurze rekrutacji.

W prowadzonym przez World Economic Forum rankingu równego traktowania kobiet i mężczyzn (głównie w kontekście rynku pracy) Japonia zajmuje 114 miejsce na 144 uwzględnionych krajów.

Źródła: CNBC / The Japan News